



Oddział wojewódzki NFZ potwierdza skierowania na leczenie uzdrowiskowe według kolejności oczekujących świadczeniobiorców z uwzględnieniem zakresu świadczeń kierunku leczniczego. Każde skierowanie wpisywane jest na listę oczekujących zgodnie datą jego wpływu, a czas oczekiwania na jego realizację zależy od liczby pacjentów znajdujących się w kolejce. Organ nie ma możliwości dostosowywania terminu leczenia uzdrowiskowego do możliwości urlopowych ubezpieczonych, w tym nauczycieli. Tak wynika z wyroku WSA w Białymstoku z 23 czerwca 2016 r. sygn. II SA/Bk 591/15.

W rozpatrywanej sprawie skarżąca dokonała zwrotu skierowania oraz wystąpiła do organu o zmianę terminu argumentując, że pracuje jako nauczyciel języka angielskiego i w zaproponowanym terminie nie może wziąć urlopu z uwagi na przygotowywanie uczniów do egzaminu maturalnego. NFZ poinformował skarżącą o uznaniu zwrotu skierowania za merytorycznie nieuzasadnione.

Sąd przyznał rację NFZ. Ustawodawca nie nadał bowiem specjalnych uprawnień w zakresie wyznaczenia terminu leczenia uzdrowiskowego żadnym osobom czy grupom zawodowym, w tym nauczycielom. Żadne przepisy nie wskazują też na obowiązek wyjątkowego traktowania tej grupy zawodowej. Leczenie uzdrowiskowe przysługuje bowiem wszystkim ubezpieczonym na takich samych zasadach i nie ma znaczenia, czy pacjent jest osobą czynną zawodowo, emerytem, rencistą czy też osobą bezrobotną zarejestrowaną w urzędzie pracy. Możliwość zaś wyboru przez pacjenta miejsca (spośród uzdrowisk mających podpisaną z oddziałem NFZ) i terminu leczenia istnieje, jak trafnie podkreślił organ, tylko w przypadku ambulatoryjnego leczenia uzdrowiskowego.

Źródło: [CBOSA](#)